

6. Z Krakowa do Lgnowa albo:
Elgnowa).
jest tam grzeczna wdowa.”
7. Wdowa dwór buduje
złotem go maluje;
8. „Cóż ci wdow po tém
po tym dworze złotym?”
9. „Cóż komu do tego
do dworu swojego?
10. Mam ja troje dziatki
samam jako kwiatek.”
11. Kiedy mię pozbędą
za mną płakać będą.
12. W nim ci mieszkać będą
w tym dworze żyć będą.”
13. „Dajże mi chusteczki
z twojej kieszoneczki,
14. Co się będę cieszył
a do ciebie śpicał.”
15. Za rozczek za dwie
a za trzeci ledwie.

Ze zbioru L. Gieciusa.

25. a.

od Łowicza, (Ziaków kościelny i borowy).



1. A w Krakowie na ulicy
piją piwko rzemieślnicy;
2. Piją piją, przepijają,
grzeczną Kasię namawiają.
3. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili.
4. „Siadaj Kasiu siadaj z nami
będzie z ciebie grzeczna pani”
5. Kasia wsiadła, pojechała
matka o tem nie wiedziała;
6. Matka wstała do kądzieli
szuka Kasi po pościeli.
7. „Wstajcie bracia wstajcie oba
szukać Kasi — bo jej trzeba.”
8. Bracia wstali, pojechali
i we Lwowie ich dognali.
9. I dognali ich we Lwowie
śliczna Kasia czópną głowie.
10. „O Jasiu bym powiedziała
bym się zdrady nie bojała.”
11. „Ty się żadnej zdrady nie bój
tylko powiedz gdzie Jasio twój.”
12. „Siedzi Jasio za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.”

25 b.

od Kalisza.





- | | |
|--|--------------------------------------|
| 1. A w Krakowie na ulicy | gdzieś podziła swego Jasia?" |
| piją wino kanonicy (<i>kanonierzy</i>) | 9. „Nie powiem wam bracia mili |
| 2. Pili, pili, zapłacili, | bo byście mi go zabili.” |
| grzeczną pannę namówili. | 10. „Nie bój, nie bój siostró nasza |
| 3. A jak ci ją namówili | nie spadnie włos z twego Jasia.” |
| do powozu ją wsadzili. | 11. „Chodzi sobie po ryneczku |
| 4. Matka spała, nie wiedziała | się za nim po niemiecku.” |
| gdzie córusia wędrowała. | 12. „Kłaniam, kłaniam szwagrze młody |
| 5. „Wstańcie, wstańcie syny moje | napijmy się krwi jak wody.” |
| gońcie, gońcie siostrę swoją; | 13. „Nie w takich ja wojnach bywał |
| 6. A jak ci ją dogonicie | krwi jak wody ja nie pijał.” |
| ręce, nogi obetnijcie.” | 14. Wziął go jeden wedle pasa: |
| 7. Dogonili ją we Lwowie | już płynie krew z mego Jasia. |
| ona stoi w złotogłowie. | 15. Wziął go drugi wedle szyi: |
| 8. „Kłaniam, kłaniam siostró nasza | już krew Jas za wodę pije. |

25. c.

od Kutna i Krośniewic.



- | | |
|-------------------------------|-----------------------------|
| 1. A w Krakowie da w Krakowie | 3. A jak że ją namówili |
| tam pijali szewczykowię. | do karety posadzili. |
| 2. Pili, pili, nie płacili | 4. Wstaje matka od kądzieli |
| i dziewczynę namówili. | szuka córki po pościeli. |

5. „Wstańcie bracia, wyjeżdżajcie, siostrę waszą doganiajcie.”
6. Gnali, gnali, nie dognali aż ją w Warszawie spotkali.
7. Chodzi sobie po rynečku nosi dziecię w fartusieczku.
8. „Kłaniam, kłaniam siostrę naszą gdzieś podziła szwagra Jasia?”
9. „Jabym wam to powiedziała żebym się zdrady nie bała.”
10. „Ty się siostrę zdrady nie bój jeno powiedz kęś Jasio twój.”
11. „Siedzi sobie za stołami pije wino z szewczykami.”
12. „Witaj, witaj, szwagrze młody napijesz się krwi jak wody.”
13. „Srebro, złoto zabierajcie, jeno Jasia nie rąbajcie.”
14. „Srebro złoto zabierzemy i Jasieńka porąbujemy.”
15. Pierwszy uciął kwatereczką, drugi uciął szabeleczką.
16. Trzeci uciął go w olszynie. „patrzaj Kasiu Jasio ginie.”
17. Czwarty rozdarł bok rozcięty „to masz Jasiu paie przekłęty.”

Wojcicki P. I. Tom I. str. 111.

Wact. z Oleśka P. I. w Gai. str. 509.

25. a.

od Osteroda, (Kraplewo).



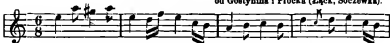
1. A w Łubawie na rynečku piją piwo z gorzaleczką.
2. Piją, piją rozlewają grzeczną damę namawiają.
3. A jak ci ją namówili w kolaseczkę ją wsadzili.
4. Matka wstała, zawołała córki nie masz Kieni spała.
5. „Wstawaj synu ty najstarszy siodłaj konia co najlepszy
6. Wstawaj synu ty średniejszy siodłaj konia co podniejszy.
7. Wstawaj synu ty najmłodszy bądź starszemu do pomocy—
8. A gońtał mi córkę moję córkę moję, siostrę swoję. (albo: a podobno siostrę swoję).
9. A jak ci ją dogoniła ręce nogi obetnijta.
10. Dogonili ją w Krakowie ona chodzi w złotogłowie. (Dogonili ją w Pułtusku ona chodzi w jadamaszku).

11. „Witaj witaj siostró nasza
pokaż że nam swego Jasia”
12. „Jać bym wam go pokazała
bym się zdredy nię bojała.”
13. „Ty się Kasiu zdredy nie bój
tyś je siostra, a ja brat twój.”
14. „Hajno chodź po ryneczku
nosi suknię (czapkę) po szlachecku
15. Hajno chodź pod oknami (lub pod
sieniami).
nosi czapkę z filarami
(lub ma skórzaki z szylorami.)
16. Hajno siedzi za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.”
17. Witaj witaj szwagrze młody
napijem się krwi jak wody.”
18. Jeden ci go z przodku wita
a drugi go z tyłu chwyta.
19. A ten trzeci nie nie rzecze
jeno z wierzchu mieczem siecze.
20. Ocielił go aż do kości,
Kasia mgieje od żalości.
21. Ocielił go aż do pasa:
„naż to tobie, siostró nasza.
22. „Podaj Kasiu twą chusteczkę
co ja utrę swą rączeczkę.”
23. „Nie przed ciebiem ją sprawiała
cobym ci ją krwawić dała.”
(albo: Idź że Kasiu do komory
a wynieś mi obrus biały.
Nie na tom ja obrus prała
co bym ci go krwawić dała).
24. Idź że Kasiu do skrzyneczki
a podaj mi me chusteczki.”
25. „Nie na tom ja chusty prała
co bym ci je krwawić dała.”
26. „Idź że Kasiu do mej matki
a przynieś mnie byle szmatki.”
27. „U twej matki drobne działki
zdadzą jej się lada szmatki.”
28. „Idź że Kasiu do piwnicy
wynieś im pió we szklenicy.
29. I poczęstuj bratów swoich
bratów swoich, katów moich”
(albo: a podobno katów moich).
30. „Nie na tom ja piwo brała
cobym ci go rozlewała.”
31. „Idź że Kasiu do obory
wypadź sobie cztery woly.
32. Co mię będziesz pamiętała
ześ dobrego Jasia miała.”

ze zbioru ks. Giesziusza.

25. c.

od Gostynina i Płocka (Łęck, Soczewka).



A w War-sza-wie na dy - bo - wie pl - ją pl - ją kra-wczy-ko-wie

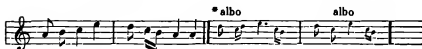


pl - ją pl - ją kra-wczy - ko - wie.

niektórzy (acz rzadziej) śpiewają to w takcie $\frac{3}{4}$.



A w War-sza-wie na dy - bo - wie pl - ją pl - ją kra-wczy-ko-wie



pl - ją pl - ją kra-wczy - ko-wie kra-wczy-ko-wie kra-wczy-ko-wie.

- | | |
|---|---|
| <p>1. A w Warszawie na dybowie
piją piją krawczykowie.
<i>dalej patrz N. 25. d. i c.</i></p> <p>15. Jeden go ciął kole kolan:
na cóż nam siostrę poją (<i>poją!</i>).</p> <p>16. Drugi go ciął kole pasa
już teraz siostra nasza.</p> <p>17. Trzeci go ciął kole szyje
jużci Jasio krewkę pije.</p> | <p>18. „Bieź że Kasiu do komory
przynieś że mi ręcznik biały;</p> <p>19. Bieź że Kasiu do piwnicy
przynieś że tam bawelnioy.”</p> <p>20. „Nie na to ją siostra miała
żeby ci ją krwawić dała.”</p> <p>21. Bieź że Kasin do skrzyneczki
wybierz że tam talareczki.</p> |
|---|---|

25. r.

dolina Kościelisko w Tatrach.

- | | |
|---|--|
| <p>1. W Chocholowie na ryneczku
piją chłopcy palineczku (<i>wódkę</i>).</p> <p>2. Jedni piją drudzy grają
trzecie dziewczę namawiają.</p> <p>3. A skoro go namówili
na koniczka wysadzili.</p> <p>4. „Jedź, jedź Kasiu nasza
nie dowi się matka wasza.”</p> <p>5. A matka się dowiedziała
sąsiada jej powiedziała.</p> <p>6. „A łapajcie Kasię swoją,
a kandy ją dościgniecie
rączki, nożki obetniecie.”</p> <p>7. Dościgli ją aż we Lwowie
ona stoi w złotogłowie.</p> <p>8. „Witaj że ty Kasiu nasza
gdzieś podziła swego Jasia?”</p> | <p>9. „Oto jest za stołami
pije piwko z husarami.”</p> <p>10. „Chodźcie-ino szwagrze młody
będzie krwi jako wody.”</p> <p>11. „Srebro złoto odbirajcie
mego Jasia nie rubajcie.</p> <p>12. Srebro złoto odebrali
mego Jasia porubali.</p> <p>13. Zacięli go wedle pasa:
i to z tobą Kasiu nasza.</p> <p>14. Zacięli go wedle brody:
otóż tobie szwagrze młody!</p> <p>15. Wielka się mi wola stała
młoda wdowa wnet ostała.</p> <p>16. „Będę chodzić po kiermaszach
jako sarna po szulasech.</p> |
|---|--|

17. Będę zbierać kluczykami
jako sarna różyczkami.

18. Będę skakać wedle krzaki
jako sarna bez potoki.

L. Zejner. P. Podhalan str. 121.

25. g.

od Bochni.



- | | |
|---------------------------------------|---|
| 1. A w Krakowie na na grzybowie (bis) | 14. „Nie w takich ja wojnach bywał |
| pili piwko szewczykowie; | krwie jak wody ja nie pijał |
| 2. Jeszcze nie wypijali | 15. Idźcie Kasiu do piwnicy |
| grzeczną pannę namawiali. | utocz wina dwie szklenice.” |
| 3. A jak ci ją namówili | 16. A on do nich ze szklaneczką |
| do powozu ją wsadzili. | a oni go szabeleczką. |
| 4. Matka o tem nie wiedziała | 17. Jeden rąbie wedle pasa |
| szynkarka jej powiedziała. | „naści teraz jucho nasza! |
| 5. Matka wstaje od kądzieli | 18. Drugi rąbie wedle pięty: |
| szuka córki po pościeli. | naści teraz psie przekłety! |
| <i>p. N. 25 b. do wiersza 10.</i> | 19. Trzeci rąbie koło szyje: |
| 11. A no li jest za stolikiem | za siostrę cię szwagrze biję! |
| pije piwko z pacholikiem. | 20. Zaczem siostra z winem przyszła |
| 12. Srebro złoto-zabierajcie | to już z Jasia dusza wyszła. |
| a Jasieńka nie rąbajcie.” | 21. Srebro, złoto zrabowali |
| 13. „Witaj witaj szwagrze młody | i Jasieńka porąbali. |
| napijesz się krwi jak wody” | <i>Żep. Pauli P. 1. p. w Gal. str. 102.</i> |

25. h.

od Pilicy, Kromolowa (Szycy, Dzwonowice).





- | | |
|---|--|
| 1. A w Krakowie na ulicy
piją piwko pacholicy. | już się szwagier krwię napije. |
| 2. Piją, piją nalewają
Marysię se namawiają. | 15. Ciął go drugi wedle pasa:
przypatrz że sie siostró nasza. |
| 3. Jak ci se ją namawiali
ojciec matka nie slychali. | 16. Ciął go trzeci pod kolana:
patrzaj siostró jaka rana! |
| 4. Jak się matka dowiedziała
swoim synom powiedziała. | 17. Ciął go czwarty wedle pięty
już ci jest Jasio zacięty. |
| <i>p. N. 25 b. od wiersza 5 do 8.</i> | 18. „Siadaj, siadaj siostró nasza
bo już nie masz swego Jasia.” |
| 9. A on stoi na guneczku
w złotym ślubnym kaftaneczku. | 19. „Jakże ja siadać z wami mam
kiedy ja Jasia chować mam. |
| <i>N. 25. b. od wiersza 8 do 13.</i> | 20. „Bądź że zdrową siostró nasza
i pochowaj swego Jasia.” |
| 14. Ciął go jeden wedle szyje: | |

25. 1.

od Siewierza (Mierzęcica, Przeczyce).

inni śpiewają to w tempie $\frac{3}{4}$ 

1. „Wstańcie wstańcie syny moje
gońcie gońcie siostrę swoją,
2. A iakci ją dogonicie
ręce nogi obetnijcie:
3. Dogonili ją w Krakowie
ona stoi w złotogłowie.
4. „Witaj witaj siostró nasza
pokaż nam też swego Jasia.”
5. „Siedzi siedzi z paniętami
pije wino z książętami.
6. „Witaj witaj szwagrze młody
będzie tu krwie jako wody

25. k.

od Mogielnicy



1. W Lublineczku na ryneczku
piją piwko kwatereczką.
dalej jak Nr. 25. h.
14. A trzeci mu nic nie mówi
lepiej go szablą broni.
15. „Idźże Kasiu do skrzyneczki
przynieś jedwabnej chusteczki.”
16. „Nie dla ciebie chustki prała
ażebym ich krwawić dała.”
17. „Idźże Kasiu do stodoły
przynieś żemigaratkę słomy.”
18. „A mam ci ja bydła dosyć
nie dla ciebie słomy nosić.”
19. „Idźże Kasiu do obory
wypuść sobie cztery woły,
cztery woły cztery krowy,
20. Jak się moi bracia zjadą
tobie Kasiu nic nie dadzą.”

25. l.

od Jodlińska.



p. N. 25 l.

25. m.

od Warszawy, (Czerniaków, Siekierki).





hej bej a w War-sza-wie na grzy-bo-wie pi - li pi-wko sze-wczy-ko-wie sze-wczy-ko-wie.

- | | |
|---|---|
| 1. A w Warszawie na grzybowie
pili piwko szewczykowcie. | 8. „Witaj, witaj siostrze nasza
gdzieś podziła szwagra Jasia?” |
| 2. Pili, pili — rozlewali
dziewczynę se namawiali. | 9. „Jasio siedzi za stolikiem
pije piwko z pacholikiem.” |
| 3. Namówili, pojechali
i nikomu znać nie dali. | 10. „Witaj, witaj, szwagrze młody
napijmy się krwi jak wody.” |
| 4. Wstała matka do kądzieli
córkę nie ma na pościeli. | 11. „Nie na takich wojnach bywał
a krwi jak wody nie pijał. |
| 5. „Wstańcie, wstańcie syny moje
gońcie, gońcie siostrę swoją. | 12. Wyszła kula armatowa
nie przeprosi siostra ni bratowa. |
| 6. Syny wstali, nie dognali,
do Krakowa przyjechali. | 13. Wycięną go wedle pasa:
oto widzisz siostrze nasza. |
| 7. Ujrzeni ją na rynečku
nosi synka w fartuszczyku. | 14. Wycięną go kole kostek:
oto widzisz niedorostek. |

25. n.

od Ostrowia i Ostrołki, (Mokrylas, Wąsaw).



A w War-sza-wie na u - li - cy hej pi - li pi-wko



śan-dar - mi cy hej pi - li pi-wko śan-dar - mi - cy.

- | | |
|---|--|
| 1. A w Warszawie na ulicy
pili piwko pacholicy. | 6. „A wy bracia w domu śpicie
a o siostrze nic nie wiecie. |
| 2. Pili, pili, nieplacili
grzeczną damę rozmówili. | 7. Wasza siostra z pacholcami
wtenczas wstali i ją wzięli. |
| 3. A jak ci ją rozmówili
do pojazdu ją wsadzili. | 8. Wstańcie syny co najstarszy
siodłaj konia co najzwawszy. |
| 4. Wsadzwszy ją pojechali
złota srebra jej zabrali. | 9. I ty synu co najmłodszy
siodłaj konia co najlepszy. |
| 5. Matka o tem nie wiedziała
szynkarczyka powiedziała. | 10. Gońcie, gońcie siostrę swoją
siostrę swoją, córkę moją. |

- | | |
|---|--|
| 11. A jak ci ją dogonicie
to jej nogi obetnijcie." | <i>patrz Nr. 25. c. od wiersza 8.</i> |
| 12. Gnali, gnali—nie dogнали
aż w Krakowie ją poznali. | 26. „Idź że Kasiu do piwnicy
przynieś wina trzy szklenicy." |
| 13. Chodzi Kasia po ryneczku
ubior na niej po niemiecku. | 27. Niżli Kasia z winem przysłała
już z Jasieńka dusza wysłała. |

25. a.

od Radzymina.



25. p.

od Białegostoku.



- | | |
|--|---|
| 1. Pili pili, rozlewali
grze-cz-ną da-mę namawiali. | 5. Włodarzówna nie od tego
i usiadła koło niego. |
| 2. A jak ci ją namówili
do pojazdu ją wsadzili. | 6. Ludzie bydło wyganiali
włodarzówny wyglądali. |
| 3. Wszystkie panny uczęstował
włodarzównie resztę oddał. | 7. Włodarzówna z karczmy idzie
dziwują się wszyscy ludzie. |
| 4. Włodarzówna siadź koło mnie
będziesz miała męża ze mnie. | 8. Włodarzówna w pojazd wsiada
zołnierza ma za sąsiada. |

25. q.

od Dobrzyńa n. Drwęcą.

mel: *Idzie żołnierz borem lasem:*

A w Toruniu na ulicy
piją piwko pacholnicy,
patrz Nr. 25. l.—25. o,

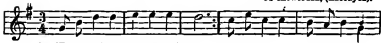
Chodzi ona od drzwi do drzwi
suknia na niej od złota brzmi.

Chodzi on tam pod tasami
ubior na nim z galonami.

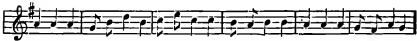
A zajrzyjcie do komory
a wisi tam ręcznik biały.

25. r.

od Inowłódza, (Rzeczyca).



A w War-sza-wie na ry-necz - ku
pi - li pi-wko w bę-be-necz - ku pi - li pi - li nie pła - ci - li



rom tom ta rom ta da - na jaś dzie-wczynę na - mó-wi - li rom tom ta rom ta da-na

1. A w Warszawie na rynečku
pili piwko w bębeneczku.
pili pili nie płacili
jaś dziewczynę namówili.
2. Jak ją sobie namówili
do powozu ją wsadzili
jak wsadzili do karety
pojechali gwałtu rety
3. Starsza siostra rano wstała
i na matkę zawołała:
wstańcie matko do kądzieli
szukaj córki po pościeli.
4. Po podwórzu pochodziła
swoich synów pobudziła,
wstańcie bieżcie syny moje
gońcie, łapcie siostrę swoją.
5. Gnali gnali nie dognali
aż ją w Krakowie poznali,
chodzi ona po rynečku
nosi kwiatki w fartusieczku.
6. Da ją bym wam powiedziała
bym się zdrady nie bojała.
Ty się siostró zdrady nie bój
o Jasiuniu nam powiadaj.
7. Siedzi on tam za stołami
pije piwko z czeludziemi:
o jak się masz szwagrze młody
napijesz się krwi jak wody.
8. Nie w takiej ja wojnie bywał
krwi jak wody ja nie pijał.
9. Jak go zaciął wedle pasa:
to dla ciebie siostró nasza.
Jak go zaciął wedle pięty:
masz ty Jasiu swe wykrety.
10. Jak go zaciął wedle szyje,
już szwagerek krewkę pije.
Jak go zaciął wedle ucha:
ginie Jasio jako mucha.

26.

od Lubelskiego.



1. Bywaj zdrowa i szczęśliwa
o dziewczyno moja,
a bądź na mnie pamiętliwa
jeśli łaską twój.
2. „O mój Jasiu mój kochany
droga ci szczęśliwa,
ja zostanę mój Jasieczku
zawsze ci życzliwa.
3. A nie będziesz że ty Jasiu
tego żalować,
bo mój ojciec chce twą Kasię
za inszego dać?”
4. Proś ty ojca, proś ty matki
aby czekać chcieli
choć to blisko już ostatki
do drugiej niedzieli.
5. Stał Jasio sobie w drodze
z koniem na popasie,
aż mu mówią na gospodzie
Kasia zaręcza się.
6. Siada na koń droga mu nie spora
zajechał przed pokoje
do jaworowego dwora
„wyjździ serce moje!”
7. Kasia na ganku stała
nie z nim nie gadała,
czy to, czy to że zohardziała
czy to że nie chciała.
8. „Czemuś Kasiu nie gadała
twojemu Jasiowi?
czemuś podarunki brała
ja się kłaniał ojcowi?”
9. „Zabierz sobie swoje dary
szukaj sobie inszej pary,
w podarunkach nie chodziłam,
ani ciebie nie lubiłam.”
10. Jasio na koniku siedział
nie nie odpowiedział,
Kasi niby zaniechał
do gospody zajechał.
11. Jak mu się zachciało pió
kazał wino utoczyć.
Oj pije wino i pije
a tak smutno płacze:
ja dla Kasi tylko żyję
Kasia teraz skacze.
12. Podaj chłopcze mi skrzypceczki
podaj mi oboje,

zagram jeszcze dla Kasieczki
patrząc na śmierć swoją."

13. A po kim w żałobie chodzisz
czy też tylko ludzi zwodzisz?

Oj ja ludzi nie zwodzę
po moim Jasiu chodzę,

14. Bom szczerze go pokorzyła
i śmierć jego oplakała,
niechaj wiem, gdzie Jasia grób
będę klęczyć — widzi Bóg!

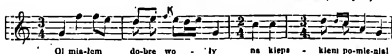
15. Klęczy Kasia na grobie
po Jasiu w żałobie:
o mój Jasio Jasiuśko:
przemów do mnie słóweczko.

16. „Nie wartaś Kasiu nie warta
idźże ty sobie do czarta,
za życiaś mnie nie kochała,
po śmierci się rozplakała."

Wojcicki p. 1, Tom 1. str. 119.

27. a.

Od Zwolenia (Czarny las).



1. Oj miałem dobre woły
na kiepskiem pomieniał.
Oj żeby się nikt dobry
drugi raz nie żenił.

2. Bo to ta druga żona
ona wiele szkodzi,
ona moim dzieciom
nigdy nie dogodzi.

3. Onaby se chciała
często pożartować,
a z mojemu dziećmi
trza się poswarować.

4. Jedno dziecko małe
drogie jeszcze mniejsze,

a trzecie w powiciu
tę najuprzykrzejšie.

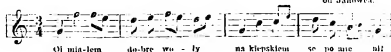
5. Ni go ukołysno
ani go ta obić—
a moja Marysiu
coż będziewa robić.

6. To będziewa robić
co Bóg dopomoże
trzeba Boga prosić:
chowaj nam go Boże.

7. Chowaj nam go Boże
chowaj namgo Panie,
bo ja sama nie wiem
co się ze mną stanie.

27. b.

od Janowca.





38. a.

Od Olkusa.



1. U naszego pana
trzy córki we dworze,
a dla każdej córki
wór złota w komorze.
2. Piękne to panienki
jak kwiateczki w lecie,
wyjrzały ze dworu
a ktoś do nich jedzie.
3. Jadą na złoty,
dwóch paniczów z miasta,
młody pan kastelan
i młody starosta.
4. Wiedzą z sobą złota,
srebra bardzo wiele —
a każdy je do nóg
swojej pannie ściele.
5. Ściele niemi drogę
pod ołtarz w kościele —
a we dworze wielkie
sprawują wesele.
6. Przyjechali sami,
pojadą nie sami,
przyjechali bez żon,
pojadą z żonami.
7. „Bywuj że nam zdrowa
nasza siostra droga
byś dostała męża,
proś że pana Boga.”
8. Siostra w domu płacze
że sama została,
nie płacz, nie płacz panno
byś męża dostała.
9. Wyjrzała ze dworu
ujrzała na błoniu,
młody panicz jedzie
na prześlicznym koniu.
10. „Mój ojcie kochany
wydaj mnie za niego,
jeżeli nie pragniesz
nieszczęścia mojego.
11. Wydałeś już siostry
wydaj i mnie biedną,
bo coś będę robić
w domu sama jedna.”
12. Ojciec wydać nie chce,
panna z żalu płacze —
a panicz odjechał
już go nie zobaczę.

13. U naszego pana—
wielki płacz we dworze

bo umarła panna—
zlituj się mój Boże!

J. Konopka P. i. Krak. str. 102.

28. h.

od Miechowa.



29. .

od Osterode.



1. Wszystkim ludziom jest świadomo
innym bratom oznajmiono
żem dla siebie bratki pozbył
a ktoś temu przyczyną był?
2. Rodzice mnie to zrobili
co mi ją brać zabronili,
a my sobie przyslubili
abyśmy się nie opuścili.
3. Ach mój synu, tyś nasz jeden
dla tego się ty z nią nie żęń—
boć możesz inszemu dostać
a to się przy nas nie ma stać.
4. Patrzaj synu patrz w dobroci
póki się nam złość nie wróci,

- był cię panom nie podali
do więzienia wsadzić dali."
5. „Ach coż ja mam więcej gadać
do więzienia mnie chcą wsadzać,
ach coż ja mam więcej mówić
wolałbym być bratki nie mieć.
6. Już mnie więcej nie frasujcie
mnie tłumoczek wyszukujcie.
bo ja muszę w świat wędrować
cudze strony przeświadczać"
7. I poszedł się z nią póżegnać
że niemoże z nią swój ślub brać
jak jej wziął ręce całować
już niemożna więcej gadać.

8. Zaraz na miejscu została
i z nim więcej nie gadała,
bo dusza już z Bogiem była
i z nim więcej nie mówiła.

9. Wy rodzice przykład bierzcie
a w tych sprawach niewzbraniajcie
boć się dla was szkoda stanie—
widzisz ty sam ach mój panie!
ze zbioru kł. Giesziusza.

30.

od Ślawiak.



1. Koło dworu topola stojała
a na niej zuzula (*kukułka*) kowała,
a pod nią Kasia płakała.
2. Bóg wie gdzie Jasio w drodze
stoi w mieście na załodze
a mnie płacz niebodze.
3. Na wysokiej górze kaplica stojała
i w niej poniewoli Kasieńka ślub brała,
i żalśnie narzekąla.

4. Wołałabym moja pani matko
twardym kamieniem być
wychowałaś mnie tak gładko
a katesz że starym tyć."

5. „Usiądź ino córko moja za cisowym stołem
nazwij ino jego córko moja siweńkiem sokołem;
każę ja ci córko moja odmalować łożę”
„Moja droga pani matko, ja się nie położę: .

6. Niech mi robią zaraz łożę z trojakięgo drewna
bo ja umrę, bo ja umrę — jestem tego pewna.
Niech mnie w ziemi pochowają
a czasem też wspominają.